

TUR DOTARŁ DO KATOWIC [WIDEO]

Śląscy kontrterrorysty otrzymali nowy, wysokiej klasy sprzęt do zadań specjalnych - lekki transporter opancerzony TUR VI/LTO - informuje Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach.

Jak podkreśla śląska policja, TUR VI jest dostosowany do potrzeb policyjnych komandosów. Nic dziwnego, gdyż specjalny zespół z policji uczestniczył w każdym etapie produkcji i badania pojazdów. Sprawdzano przede wszystkim ergonomię i zgodność z produktem, który został zamówiony. Podkreślali to również m.in. przedstawiciele firmy Concept z Bielska-Białej, odpowiedzialnej za rampy szturmowe. Powodem był m.in. pojazd-baza, który wymuszał na zamontowanej rampie niestandardowy sposób montowania. Drugie wyzwanie stanowiło wymaganie, by rampa nie tylko pozwalała na operowanie z wysokości, ale pochylała się w kierunku podłoża. 12-tonowy, 8-osobowy transporter posiada m.in. opancerzenie, system przeciwpożarowy, zabezpieczenie załogi przez bojowymi środkami trującymi, luki strzelnicze, taran, wyciągarkę i inne wyposażenie, przeznaczone do działań prowadzonych przez jednostki specjalne.

Formacja od niedawna ma już komplet zamówionych w Kutnie LTO. Trzy ostatnie pojazdy, z ośmiu, odebrane zostały 16 i 17 września br. Na zakup kolejnych tego typu transporterów dla policji chyba nie ma co się w najbliższym czasie spodziewać, choć formacja podkreśla, że optymalnie byłoby, gdyby każdy garnizon w kraju dysponował takim sprzętem. Na razie więc policja stara się Tury rozmieścić tak, by można było nimi dysponować we wszystkich regionach kraju. Wiadomo, że w dwa LTO zostanie wyposażony garnizon mazowiecki, z kolei po jednym otrzymają garnizony: zachodniopomorski, pomorski, dolnośląski, podlaski, małopolski i właśnie śląski.

Kontrterrorysty mogą jednak dostać niedługo nieoznakowany pojazd osobowo-terenowy skrycie opancerzony. Po koniec września formacja zdecydowała, że najkorzystniejszą ofertę w tym postępowaniu złożyło konsorcjum firm Zdunek Premium i Hibneryt. Za dwie terenówki, skrycie opancerzone - druga trafić ma do Centralnego Biura Śledczego Policji - z napędem 4x4 Komenda Główna Policji zapłacić ma dokładnie 4 669 080 złotych brutto, czyli trochę więcej niż pierwotnie wynosił jej budżet. Na ich zakup formacja przeznaczyła bowiem ponad 3,252 mln złotych netto, czyli 4 mln złotych brutto. Biorąc pod uwagę wartość oferty można przypuszczać, że policji zostały zaoferowane skrycie opancerzone SUV-y klasy premium, takie jak BMW X5 Protection VR6.

Gdzie diabeł nie może, tam kontrterrorystów pośle... transporterem mocnym jak [#TUR](#)
Zobaczcie czym jeżdżą policyjni komandosi
ze [#Śląsk](#) <https://t.co/TcrsVBSE1f> [@PolskaPolicja](#) [#policja](#) [#służba](#) [#komandos](#) pic.twitter.com/g3snygJKk2

— Policja Śląska (@PolicjaSlaska) [October 20, 2020](#)

Jeszcze we wrześniu br, podczas spotkania Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, pierwszy zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Dariusz Augustyniak, podkreślał, że transporterzy opancerzone to "nowy, niezbędny sprzęt w pododdziałach kontrterrorystycznych - wycofujemy stare pojazdy i wprowadzamy nowoczesny polski sprzęt produkowany przez zakłady w Kutnie". "Jest to zakup niezbędny z punktu widzenia poprawy bezpieczeństwa policjantów pododdziałów kontrterrorystycznych" - dodał.

Mocny jak Tur

Policjanci z katowickiego Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji otrzymali właśnie specjalistyczny pojazd, przydatny do realizacji zadań specjalnych, związanych m.in. z walką z terroryzmem - informuje śląska policja. Jak przypomina jednostka, TUR VI/LTO jest produkowany przez AMZ Kutno na bazie pojazdu MAN TGM 4x4. Konstrukcja należy do rodziny pojazdów TUR, które w podstawowych wersjach są przeznaczone dla wojska.

W przeciwieństwie do swoich wojskowych odpowiedników, w transporterze TUR VI/LTO wizualnie obniżone zostało zawieszenie transportera, co zabezpiecza policjantów stojących na stopniach przed ostrzałem z boku. Najważniejsze jest jednak jego opancerzenie. Kapsuła pojazdu jest zabezpieczona kuloodpornie na poziomie II według normy STANAG 4569, oraz wyposażona w bezodpryskowe okna i wizjery kulo odporne w tej samej klasie. Kapsuła jest także odporna na granaty ręczne, miny przeciwpiechotne, niewybuchy artyleryjskiej amunicji odłamkowej i inne niewielkie przeciwpiechotne materiały wybuchowe, detonowane w dowolnym miejscu pod pojazdem według normy I STANAG 4569. Odporny na ostrzał jest również przedział silnikowy. Wnętrze kapsuły załogowej pojazdu oraz komora silnika wyposażone zostały w automatyczne układy przeciwpożarowe z jednoczesną możliwością ręcznego sterowania każdym z nich z miejsc dowódcy i kierowcy.



Fot. Policja Śląska

Oprócz ochrony przed wybuchem, ostrzałem i pożarem, załoga transportera jest także zabezpieczona przed bojowymi środkami trującymi, środkami biologicznymi i pyłem promieniotwórczym. Gwarantuje to odpowiedni poziom szczelności kapsuły i możliwość włączenia w razie potrzeby systemu filtracyjnego.

TUR posiada czworo drzwi bocznych i drzwi tylne, które można zablokować w rozwarcu 90 stopni. Grupa szturmowa może być także przewożona w pozycji stojącej, na dostosowanych stopniach bocznych, co umożliwi prowadzenie ognia w trakcie jazdy. Na dachu pojazdu znajduje się właz, którego pokrywę również można zablokować w pozycji 90 stopni. Specjalnie skonstruowane fotele desantowe, po złożeniu mogą służyć jako wygodne podparcia do prowadzenia ognia z wnętrza pojazdu przez trzy luki strzelnicze, usytuowane na bokach oraz z tyłu pojazdu.

Czytaj też: [Policja zaskakuje i zleca dostawy opancerzonych terenówek](#)

Koła transportera mają wkładki masowe (runflat), umożliwiające jazdę na dystansie 40 km z prędkością przynajmniej 40 km/h, po przestrzeleniu lub przebicciu opon i spadku ciśnienia do zera. Umożliwia to skuteczną ewakuację załogi nawet wtedy, gdy koła zostaną przestrzelone. Poza tym TUR VI został wyposażony w wyciągarke o sile uciągu ponad 9 ton oraz w taran - wzmocniony przedni zderzak, pozwalający na przepchnięcie przeszkody o masie nawet pół tony.